Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 7000 Mk
Z odnoszeniem do domu 8500 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 9000 Mk.
Zagranicą 18000 Mk
Cena pojed. egzemplarza 300 Mk.

CENA 300 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1,2,3. m. 1000., w tekście m. 750
Nekrologi 1000 mk. zwyczajne 500 m

Adres Redakcji i Administracji Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 9
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po pol

№ 72 (7408). Piątek, dnia 30 Marca 1923 r Rok XXXI

TELEGRAMY.

Rząd polski wobec wyroku.

WARSZAWA 29. W odpowiedzi na interpelacje premjer Sikorski przemówił w Senacie w te mniej więcej słowa:

Rząd polski od pierwszej chwili, kiedy sprawa arcybiskupa Cieplaka w związku z rekwizycjami kosztowności kościelnych w kościołach katolickich wypłynęła w Rosji t. zn. już przeszło od roku, nie zgłosił do niej swego desinteressement, lecz w każdej poszczególnej fazie tej sprawy zajmował odpowiednie stanowiska.

Dlatego też rząd polski w pierwszym rzędzie u samego wstępu procesu zwrócił się do kurji apostolskiej z odpowiedniem przedstawieniem, oczekując ze strony najwyższej Stolicy Apostolskiej koniecznej interwencji. Równocześnie zainicjowaliśmy u wszystkich rządów państw zachodnich kontrakcję przeciwko gwałtom bolszewickim, które doprowadziły już w konsekwencji do jednolitego protestu ze strony świata cywilizowanego.

Ponieważ jednak równocześnie szefem Kościoła Katolickiego w Rosji jest Polak, tak otoczczony przez ogół narodu polskiego, ponieważ w danym wypadku sprawa ta w pierwszym rzędzie dotyczy mniejszości narodowej polskiej w Rosji, czyli około 2 miljonów naszych współrodaków, zamieszkujących obszary rosyjskie, jest rzeczą zrozumiałą, że i z tego względu Rząd i Naród polski był i jest w wysokim stopniu zainteresowany przebiegiem procesu. Dlatego poseł polski w Moskwie otrzymywał każdorazowo polecenie z jednej strony informowania Rządu Polskiego, o przebiegu procesu, z drugiej zaś komunikowania Rządowi rosyjskiemu jasnego i wyraźnego w tej sprawie stanowiska naszego. Rząd rosyjski przez cały rok dawał nam wyjaśnienia bezwzględnie uspakajające. Przedstawiał wobec naszego reprezentanta dochodzenia wytoczone arcybiskupowi Cieplakowi, jako czysto formalne, które nie pociągnie za sobą żadnych poważniejszych konsekwencji. Mimo to, Rząd Polski tej sprawy nie spuszczał z oka.

Pozwoliłem sobie w stosunku do posła rosyjskiego p. Obolenskiego nazwać ten wyrok wyrokiem, który nie ma nic wspólnego z wymiarem sprawiedliwości (oklaski).

Chcę podkreślić i tutaj w tej Wysokiej Izbie, że przemawiając nie tylko w imieniu narodu polskiego, ale przemawiając w tej chwili w imieniu całego cywilizowanego świata — chcę stwierdzić, że każdemu rozsądnie i objektywnie myślącemu człowiekowi musi się nasunąć uzasadnione podejrzenie, że sprawa ta ma inne, a nie religijne pobudki i podłoże (głos na prawicy: zupełnie słusznie), że w danym wypadku chodzi o pobudki czysto polityczne, drugorzędne, uboczne, podyktowane znaną zresztą całemu światu taktyką, jaką rząd sowiecki stale i bezwzględnie stosuje. Ten też rząd jedynie, a nie jego bezwolne narzędzie. Trybunał rewolucyjny w Moskwie, ponosi i nadal pełną odpowiedzialność za wykonanie tego barbarzyńskiego wyroku.

Pan Oboleński, reprezentant Rosji sowieckiej w Warszawie zechciał zakomunikować mi, że wyrok nie będzie wykonany, przynajmniej w najbliższym czasie, i że będzie to sprawą jeszcze dalszych pertraktacji dyplomatycznych. Urzędowe wiadomości, które nadeszły we wtorek z Moskwy potwierdzają to stanowisko rządu rosyjskiego.

W każdym razie chcę stwierdzić publicznie, że sprawa ta, którą, jak myślę, zainteresują się równie gorąco i równie poważnie wszystkie państwa Zachodu, a przedewszystkiem Stolica Apostolska, nie może stanowić żadnego przedmiotu do jakichkolwiek targów politycznych. (Brawa i oklaski).

Cały świat przeciw czerwonemu caratowi.

RZYM. Mówiąc o skazaniu na śmierć ks. arcybiskupa Cieplaka i ks. prałata Butkiewicza, „Giornale d'Italia" zaznacza, że jest to wyzwanie rzucone przez bolszewików światu cywilizowanemu. Dziennik ten podkreśla, że ks. arcybiskup Cieplak jest polakiem, ale ewentualne wykonanie nad nim wyroku śmierci do żywego poruszy nie tylko polaków, lecz wszystkich katolików na całym świecie. Dalej zauważa, że w razie wykonania egzekucji, należałoby wogóle zaniepokoić się losem nietykalnych, według prawa międzynarodowego, misji dyplomatycznych, przebywających w Rosji i zastanowić się, czy nie byłby czas odwołać z Moskwy wszelkie misje polityczne i wogóle zakwestjonować możliwość dalszego utrzymywania prawidłowych stosunków dyplomatycznych z krajem, który z motywów zemsty politycznej pragnie dokonać egzekucji na wysokim dostojniku kościoła katolickiego.

RZYM. Według informacji, jakie do Watykanu nadeszły z Brazylji, panuje tam powszechne i bardzo silne oburzenie z powodu skazania ks. arcybiskupa Cieplaka i ks. prałata Butkiewicza na śmierć.

W Izbie gmin.

LONDYN. Na posiedzeniu izby gmin, jeden z deputowanych Labour Party zapytał, czy nie należałoby w drodze represji wobec niesłychanego wyroku na arcybiskupa Cieplaka i prałata Budkiewicza wziąć jako zakładnika komunistycznego członka izby gmin Newbolda. Równocześnie deputowany ów zwrócił się do Newbolda i oświadczył, że jeżeli bolszewicy zamordują kapłanów katolickich, Newbold zginie z jego ręki.

Stolica wobec zbrodni bolszewickiej.

WARSZAWA 29. Wczoraj po uroczystem nabożeństwie w kościele św. Krzyża na intencję ocalenia skazanych na śmierć przez bolszewickich siepaczy arcyb. Cieplaka i prałata Butkiewicza oraz 13 księży, więzionych w Rosji, które celebrował J. E. ks. kardynał Kakowski — przemawiał do tłumnie zebranych wiernych arcybiskup Ropp.

Arcybiskup Ropp przedstawił swojej przemowie cierpienia polaków, będących w Rosji mniejszością narodową i zobrazował grozę zepsucia moralnego w Rosji, zagrażającego Polsce, jako bezpośredniemu sąsiadowi.

Nawołując dalej do czujności wobec zakusów bolszewickich, arcybiskup wezwał wiernych do zniesienia gorących modłów na intencję arcybiskupa Cieplaka, prałata Butkiewicza i wyrwania z więzień 13 księży katolickich.

Na nabożeństwo przybyli: cechy ze sztandarami, delegację stowarzyszeń i organizacji społecznych, a z pośród przedstawicieli władz: minister W. R. i O. P. Mikułowski-Pomorski, wojewoda Sołtan, prezes rady miejskiej Baliński i wielu innych.

O godz. 1-ej w południe tłumy warszawian zebrały się na rynku staromiejskim w celu uchwalenia protestu.

Zebrani na wiecu robotnicy, zgrupowani w związkach chrześcijańskich, uformowali oddzielny pochód ze sztandarami, kierując się w stronę poselstwa rosyjskiego dla zamanifestowania protestu.

Kordony policyjne, zamykające wejście na ulicę Nowosenatorską, powstrzymały manifestujących, poczem pochód wyruszył na miasto celem złożenia uchwały wiecu p. prezesowi ministrów, oraz nuncjuszowi Stolicy Apostolskiej.

Straszaki bolszewickie.

GDAŃSK. Dziś przybyła tutaj specjalna komisja repatrjacyjna rządu bolszewickiego, która zamieszka w hotelu „Monopol". Przybycie jej jest zupełnie tajne.

Działalność komisji ma odbywać się również tajnie.

Agenci komisji tej przybyli do Gdańska już kilka dni temu i rozpoczęli swą agitację wśród oficerów rosyjskich, nakłaniając ich, ażeby jak najprędzej powrócili do Rosji.

Zapowiadają oni nieuniknioną wojnę z Polską i dowodzą, że Gdańsk zajęty zostanie przez Niemcy, które wszystkich oficerów rosyjskich odeślą przymusowym etapem do Rosji, gdzie spotkać ich ma zasłużona kara za obecnie uprawiany opór.

Dalsza redukcja banków dewizowych

ŁODZ 29. „Gazeta Warszawska" notuje pogłoskę o możliwem zwiększeniu liczby banków, posiadających prawa obrotu dewizami.

Według wiadomości, którą otrzymał „Kurjer Łódzki" wiadomość ta jest mylna. gdyż liczba banków dewizowych będzie zredukowana może nawet do pięciu.

Spodziewany spadek cen.

WARSZAWA 29. Na rynku miejscowym panuje w chwili obecnej wybitnie zniżkowa tendencja na wszystkie prawie bez wyjątku artykuły. Przyczynia się do tego w pierwszym rzędzie polepszenie konjunktury politycznej, nadto stabilizacja cen rynkowych, spowodowana względną stabilizacją kursów walut obcych. Nie bez wpływu pozostało też wstrzymanie się ludności od zakupów. Zastój w handlu łącznie z powyższemi czynnikami wytworzył spadek cen, który ma się szczególnie uwydatnić zaraz po świętach Wielkanocnych.

Napad Litwinów.

WILNO (AW.) 29. „Gazeta Powszechna" podaje, że w nocy z soboty na niedzielę 25 marca, oddział partyzantów litewskich w sile 40 ludzi dokonał napadu na placówkę polską we wsi Mejeskun. Po krótkiej utarczce, w której ze strony litewskiej rzucano ręczne granaty, atak został odparty.

Gospodarcza odbudowa Europy.

WIEDEN (AW.) 29. „Acht Uhr Abendblatt" donosi z Rzymu, że Mussolini ma podobno zamiar w porozumieniu z kierującemi politykami państw Małej Ententy i Polski przystąpić jak najrychlej do gospodarczej odbudowy środkowej Europy. W tych dniach będą u niego na konferencji: polski minister spraw zagranicznych Skrzyński i kanclerz austrjacki Seipel. Podobno Mussolini porozumiał się już w tej sprawie z czeskim ministrem Beneszem i jugosłowiańskim prezydentem ministrów Habichem.

Uniwersytet w Łodzi.

ŁODZ 29 (AW.) Z inicjatywy instytutu nauczycielskiego, stowarzyszenia nauczycieli szkół średnich odbyło się zebranie, maj. na celu omówienie projektów powstania w Łodzi wyższej uczelni. Po dłuższej dyskusji postanowiono zwrócić się z memorjałem do rządu i sejmu z prośbą o założenie w Łodzi wyższej uczelni, pozostawiając rządowi wybór typu. Ponadto postanowiono zwrócić się do przemysłowców i finansistów łódzkich z prośbą o poparcie finansowe i dostarczenie odpowiednich lokali.

Przeciwko drożyźnie.

LWÓW (AW.) 29. Prezydjum miasta chcąc zapobiedz wzrostowi drożyzny i dać ze swej strony przykład w kierunku zniżki cen, poleciło dyrekcji tramwajów miejskich wstrzymanie wykonania uchwały rady miejskiej, dotyczącej podwyżki taryfy tramwajowej od 1 kwietnia.

Na wypadek śmierci Lenina.

LWOW (AW.) 29. Korespondent „Gazety Lwowskiej" z pogranicza polsko-sowieckiego donosi, że prasa sowiecka w komunikatach swych przygotowuje opinję mas na wypadek śmierci Lenina, nawołując do spokoju. Wśród kandydatów na Ukrainie wymieniane jest nazwisko Kamieniewa oraz Bucharina; ten ostatni ma poparcie szczególnie wśród kół skrajno-komunistycznych.

Hojna ofiara.

LWOW (A.W.) 29 W celu uczczenia pamięci zmarłego arcybiskupa Bilczewskiego, jeden z ziemian Małopolski Wschodniej, Włodzimierz Dzieduszycki zadeklarował na rzecz budowy kościołów i kaplic na naszych kresach wschodnich 10 miljonów marek. Koloniści kresowi złożyli również znaczne datki na ten cel.

Moneta złota na Ukrainie.

LWOW (A.W.) 29 „Gazeta Lwowska" podaje, że ludność na Ukrainie sowieckiej posługuje się w stosunkach handlowych najchętniej monetą złotą. Stało się to podnietą do fałszowania monet złotych. Ostatnio wykryto w Odesie tajną fabrykę fałszywych 5-ciorublowych monet złotych. Aresztowano 12 fałszerzy, na czele których stało kilku oficerów carskich. Podobne fabryki wykryto w Latyczowie, w Płoskirowie i Winnicy.

Obława na czarnogiełdziarzy.

ŁODZ (A.W.) 29 W związku z rozporządzeniem ministra skarbu w sprawie handlu walutami obcemi komendant policji zarządził w dniu wczorajszym obławę na waluciarzy gromadzących się na ulicy Piotrkowskiej. O godzinie 11 rano przeprowadzono w zamkniętej kordonem części ulicy rewizję podejrzanych osobników. Zatrzymano 100 osób, z których aresztowano 44 i oddano do dyspozycji prokuratora. Odebraną walutę skonfiskowano.

O wykonanie traktatu wersalskiego.

LONDYN (A.W.) 29 „Daily Mail" pisze, że zarówno rząd jak i naród francuski nie zgadzają się na umiędzynarodowienie terytorjum nadreńskiego pod protektoratem Ligi Narodów. Francja zajmuje stanowisko, że traktat wersalski winien być wykonany w zupełności i że dlatego okupacja terytorjum nadreńskiego winna trwać do roku 1935. Po tym dopiero terminie nastąpić może umiędzynarodowienie terytorjum nadreńskiego, o ile Francja otrzyma gwarancje, że Niemcy do tego czasu zupełnie się rozbroją.

Pokój z Turcją.

PARYŻ (A.W.) 29 Według „L'Information" rokowania londyńskie w sprawie pokoju z Turcją są na najlepszej drodze. Strony doszły naogół do porozumienia, w sprawie klauzul politycznych i terytorjalnych, a również w sprawie sądownictwa dla cudzoziemców przebywających w Turcji.

Co do ewakuacji terytorjów tureckich, delegaci państw są zdania, że winna się ona dokonać stopniowo W każdym razie ewakuacja nie mogłaby być przeprowadzona przed ratyfikacją traktatu pokojowego. Przedewszystkiem mocarstwa układające się. Jak wiadomo Turcy naodwrót domagają się ewakuacji swych terytorjów przed tym terminem.

Przyszła konferencja pokojowa, której miejscem zapewne będzie Konstantynopol, napotka jednolity front sprzymierzonych.

Deficyt tramwajów berlińskich.

BERLIN (A.W.) 29 Deficyt tramwajów berlińskich od lipca zeszłego roku do stycznia b.r. wzrósł z 38 miljonów na 255 miljonów. Do tej pory deficyt tramwajowy wynosił dziennie 23 i pół. miljona.

Państwo nadreńskie.

PARYŻ (A.W.) 29 Gustaw Herve omawia w „Victoire" kwestję Nadrenji w związku z ostatnią dyskusją na posiedzeniu komisji skarbowej. Herve pisze między innemi: Akcja francuska w Ruhrze jest przedsięwzięciem, którego się nie rozpoczyna poraz wtóry. Stoimy obecnie w Zagłębiu Ruhry i pozostaniemy tam, dopóki Niemcy nie zapłacą nam należnych odszkodowań. Ewakuacja Zagłębia następować będzie stopniowo w miarę wypełniania świadczeń niemieckich. Sprawa naszego bezpieczeństwa niema prawie związku ze sprawą reparacji., jednakże jest niezmiernie ważna.

Dalej autor wypowiada się że stworzeniem autonomicznego państwa nadreńskiego, względnie nadreńsko - westfalskiego, Francja wydała już dotychczas na poczet należnego jej od Niemiec długu 98 miljardów franków, jeszcze raz tyle będzie musiała wydać, nie licząc 300 miljardów kosztów wojennych i 5 miljardów franków złotych, które Francja dłużna jest Ameryce i Anglji, przeto Niemcy winni nareszcie zrozumieć, że Francja nie może wyrzec się wypełnienia zobowiązań ze strony Niemiec.

Zjazd inteligencji.

KRAKOW (A.W.) 29 W dniach 5, 6 i 7 kwietnia b.r. odbędzie się w Paryżu międzynarodowy zjazd związków inteligencji pod przewodnictwem senatora Bourgeois, pierwszego delegata Francji do Ligi Narodów. Organizujący ten kongres związek pracowników umysłowych (confederation des travailleurs intellectuells Paris 12 Rue Henner) zwrócił się do krakowskiego związku zrzeszeń urzędniczych z prośbą o wysłanie delegata oraz o zainicjowanie wysłania delegatów pokrewnych organizacji w Polsce. Uroczyste otwarcie kongresu odbędzie się w Sorbonie dnia 5 kwietnia o godz. 3,30 popołudniu. Bliższych informacji udziela związek zrzeszeń pracowników publicznych województwa krakowskiego, Kraków ul. Loretańska 5.

Giełda Warszawska.

WARSZAWA. New-York — 41500, Londyn 196000, Niemcy — 1.97, Paryż — 2776.

Z Rady Miejskiej.

W poniedziałek 26 bm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, które o godz. 7 m. 55 otworzył przewodniczący Pastor Wende.

Po odczytaniu przez prof. Michalskiego w zastępstwie nieobecnych sekretarzy, protokułu z ostatniego posiedzenia i zatwierdzenia takowego, przystąpiono do rozpatrzenia porządku dziennego.

Na miejsce ustępującego p. Dziewulskiego z zarządu Kolejki Powiatowej Kalisko-Tureckiej wybrano jednogłośnie p rejenta Bzowskiego.

Uchwałę o zaciągnięciu z Polskiego Banku Komunalnego drugiej pożyczki na odbudowę odłożono z powodu braku przepisanego kompletu radnych.

Po wyjaśnieniach p. Moreau, ławnika wydziału podatkowego, uchwalono dalsze stawki podatku szkolnego i na opiekę społeczną w następujących stawkach: mający w r. 1922 dochodu od 11 do 13 miljonów płacić będą 200,000 m., posiadający dochodu wyżej od każdego miljona 40,000 marek.

Wice prezydent Szarras komunikuje, iż przystąpiono do pertraktacji z włościanami o podział łęgu tynieckiego i takowe w krótkim czasie zostaną pomyślnie załatwiane.

Prof. Michalski odczytuje podanie nauczycieli szkół powszechnych w sprawie dalszego korzystania z apteki miejskiej, gdyż do lutego roku bieżącego nauczyciele korzystali z takowej, a obecnie Magistrat pomocy tej odmówił, wychodząc z założenia, jak wyjaśnia p. wice-prezydent iż nauczycielom przysługuje prawo w razie choroby korzystanie z pomocy państwa, ponieważ jednak sprawa ta na gruncie kaliskim nie jest należycie załatwiona przez rząd, postanowiono, aby nauczyciele nadal korzystali z apteki, z tym że Magistrat będzie przedstawiał władzom wyższym rachunki za lekarstwa do uregulowania.

Na skutek pisma organizatorów kongresu Tow. Sportowych w Warszawie uproszono p.

mecenasa Radwana o przedstawicielstwo Rady Miejskiej na powyższym kongresie.

Nadesłane rezolucje Zjazdu Rzemieślniczego postanowiono złożyć do archiwum.

W wolnych wnioskach prof. Michalski interpeluje Magistrat o zamiarze likwidacji Straży bezpieczeństwa na co odpowiada p. wice-prezydent, stwierdzając, iż Magistrat nie myśli wcale nietylko o likwidacji, ale nawet i o redukcji Straży bezpieczeństwa.

Na wniosek mec. Radwana uchwalono przesłać do Senatu protest przeciwko uchwalonej poprawce posła Pluty, zwalniającej całkowicie producentów rolnych od odpowiedzialności za lichwę.

Na ponowny wniosek p. rejenta Bruśnickiego uchwalono zmienić nazwy ul. Towarowej na ul. Mikołaja Kopernika, oraz na wniosek rad. Przedpełskiego uchwalono zmienić nazwę ulicy Ogrodowskiej na ul. Prezydenta Narutowicza.

W zakończeniu przewodniczący pastor Wende życząc radnym wesołych świąt zamknął posiedzenie o godz. 9-ej. Br. S.

KRONIKA.

— NICI. Narodowa organizacja Kobiet w Kaliszu zawiadamia szerokie koło publiczności, że sprowadziła znaczny zapas nici białych i czarnych, gwarantowany co do gatunku i ilości, oraz bawełniczkę białą wszelkich numerów do haftu i do cerowania, ceny konkurencyjne.

Sprzedaż ul. Kanonicka Nr. 22, parter na lewo.

— CENY NA PIECZYWO.

Od 29 bm. wskutek znacznego podrożenia mąki w młynach kaliskich, ceny na pieczywo uległy znowu zwyżce:

Za 1 kilo białego chleba z mąki do 65 proc. mk. 2200, za ciemniejszy do 80 proc. mk. 2000, za kilo bułek 4500, 1 bułka mk. 160.

O ile nam wiadomo, podczas dwutygodniowego spadku cen na zboże, młyny tutejsze zakupiły olbrzymie zapasy zboża, tak że przepełnione są mąką. Czyżby pp. właściciele młynów nie zechcieli choć przed świętami zrezygnować z nadmiernych zysków, aby najbiedniejszej ludności dać taniej ten niezbędny kęs chleba, a wiemy o tem, że pp. Młynarzom i ptasiego mleka nie brak!

— TOWARY ZAGRANICZNE TAŃSZE OD MIEJSCOWYCH.

Firma D. Perle sprowadziła mąkę amerykańską pszenną, którą sprzedaje po 3.500 mk. za kilo, ryż kosztuje 4000 mk. kilo, mąka miejscowa też 4000 mk. kilo. Likiery holenderskie Bolsa sprzedawane przez firmę Wł. Ziółkowski kalkulują się o 10,000 mk. na butelce taniej niż likiery firmy Baczewskiego ze Lwowa

— Z TOW. HYGJENICZNEGO. Kwesta na głodne dzieci, urządzona staraniem Tow. Hygjenicznego 25 b.m. przed Kościołami dała następujące wyniki:

Przed Kościołem S-go Mikołaja zebrano 71.750 mk. przed Kość. OO. Franciszkanów zebrano 70.930 mk. przed Kość. S-go Józefa — 65.000 mk. przed Kość. OO. Jezuitów — 70.000 mk. przed Kość. S-go Gotarda na Rypinku — 60.000 mk., przed Kość SS. Nazaretanek — 43.000; ogółem 381.680. mk.

Podając o tem do wiadomości ogółu, składają niniejszem serdeczne podziękowanie wszystkim chętnym ofiarodawcom, jak również Szanownym Paniom Kwestującym — w imieniu Tow. Hygjenicznego E. Bohowiczowa, dr. H. Hryniewiczówna prezes zarządu Tow. Hyg. F. Bruśnicki.

— ZRZESZENIE ARTYSTÓW SCEN POLSKICH w POZNANIU urządza 2 przedstawienia podczas Świąt Wielkiejnocy w sali Stow. Rzemieślników Chrześcijańskich w poniedziałek odegraną będzie nadzwyczaj wesoła Amerykańska farsa „Złodziej dzieci", we wtorek pełna humoru Komedja francuska „Pożycz mi swojej żony". Doskonała obsada sztuk i wesoła treść złoży się na zajmującą całość.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Mayera w poniedziałek, w kasie teatralnej od godz. 12-2-ej i od 5ej ppoł.

— ZWIĄZEK STRZELECKI.

Niniejszym podaje do wiadomości że na przedstawienie Komendy Podokręgu Kalisz, Oddziały Związku Strzeleckiego „Błaszki" pow. Kaliskim i „Warenka" w pow. Tureckim za brak pracy i nie spełnianie statutem obowiązujących warunków zostały rozwiązane

Oddziały Kołdów i Zelisław w pow. Kaliskim zawieszone czasowo w Kaliskim „Zimotki" w Tureckim i „Lądek" w pow. Słupeckim zostały przez Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego zatwierdzone, o czem podaje się do wiadomości.

— NIEOSTROŻNY JEŹDZIEC.

Właściciel znanego w Kaliszu zakładu fotograficznego p. Engel jeździł na rowerze po parku miejskim, lecz tak niefortunnie, że przejechał nieznaną dziewczynkę. Dziewczynkę zaraz zabrano do domu.

OFIARY:

Rejent Bruśnicki złożył na Tow. Asnyka 100,000 marek.

Za złożone przez W-go p. Stankiewicza, starszego cechu piekarzy, 50,000 mk. na dokarmianie uczniów szkół powszechnych miejskich składa podziękowanie Kierownik wydziału szkolnictwa KOLABIŃSKI

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Andrzej Kuliński, zamieszkały w Kaliszu przy ul. Grodzkiej Nr. 11 w myśl art. 1143, 1146, 1147 i 1149 Ust. Post. Cywil. obwieszcza, że w dniu 6 lipca 1923 roku w Sądzie Okręgowym w Kaliszu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji w drodze działów osady włościańskiej pod Nr. 10 tab. lik. położonej we wsi Dziedzice, gminy Ciążeń pow. Słupeckiego, należącej do Wiktorji Klepacz i Jana Klepacza w równych częściach, obejmującej przestrzeni 12 mórg 257 prętów, składającej się z 8 działek w tej liczbie w trzech działkach łąki 1 morga 60 prętów na działce zawierającej w sobie 257 prętów znajdują się zabudowania, dom lepiony z gliny o 2 izbach i sieni, stodoła z drzewa i w części z gliny o jednym klepisku, chlew lepiony z gliny, chlewik dla kur lepiony z gliny, studnia z kamieni i w ogrodzie trzy drzewa owocowe, wraz zasiewami, na której to osadzie, zasiano 11 centnarów żyta i 1 cent. pszenicy, a także inwentarza żywego i martwego, składającego się z jednego źrebaka, jednej krowy, jednej jałówki, uprzęży na parę koni, wozu bez jednego koła, pługa żelaznego, dwóch bron drewnianych z żelaznymi zębami, sieczkarni i maneża podług opisu dokonanego w dniu 15 stycznia 1923 roku przez komornika Szparło.

Wymieniona osada pochodzi pod ukaz z 1864 roku, urządzonej hipoteki nie posiada w zastawie się nie znajduje, długami nie obciążona i korzysta z praw do serwitutu ogólnego pastwiska majątku Sąd.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 6,548,000 mk. przystępujący do licytacji obowiązany złożyć wadjum w sumie 654,800 m., które nie utrzymującemu się przy kupnie będzie zwrócone.

Do licytacji dopuszczeni będą włościanie polskiej narodowości, mający zaświadczenie Urzędu gminy swego zamieszkania, na prawo nabycia włościańskich ukazowych osad.

Akta tyczące się sprzedaży mogą być przejrzane w Sądzie Okręgowym w Kaliszu, a w dniu licytacji u Komornika prowadzącego sprzedaż.

Kalisz, dnia 9 marca 1923 roku.

Komornik A. KULIŃSKI.

Rozwój szkoły powszechnej, a projekty Rządu w przedmiocie podporządkowania władz szkolnych władzom politycznym.

Po odzyskaniu niepodległości, ustaniu wojny, z najeźdźcami i ustaleniu granic; na ziemiach naszych winno rozbrzmiewać hasło szerzenia oświaty, hasło dźwignięcia szerokich mas ludu na wyższy poziom kultury z odmętów ciemnoty, w które tendencyjnie rządy zaborcze w znacznej części wepchnęły nasz lud.

Niema więc dziedziny w życiu społecznem kraju naszego ważniejszej od realizacji hasła powyższego na całej przestrzeni kraju w dobie obecnej budowania gmachu wolnej Ojczyzny,— od oświaty ludu, od podstaw tego gmachu—od wychowania młodego pokolenia na prawych i dzielnych obywateli Rzeczypospolitej.

Zadanie to, tyle w dzisiejszych czasach napotykające trudności, mieści się w zakresie działalności Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Ministerstwo to wydaje zarządzenia niższym władzom szkolnym i stanowiącym odrębne jednostki niezależne od władz politycznych: na terenie województw, Kuratorjum i na terenie powiatów—Inspektoratom.

Z inspektoratów szkolnych wychodzą rozporządzenia do kierowników szkół w miastach i wsiach.

Przy Kuratorjach i Inspektoratach szkolnych istnieją samorządy szkolne tj. Rady szkolne, których organami pomocniczemi na terenie gmin są dozory szkolne wraz z Opiekami.

Samorządy szkolne współdziałają z władzami szkolnemi i im poruczone są sprawy gospodarcze.

Jeżeli dotąd samorządy nie stały wszędzie na wysokości zadania, to z tego tylko względu że pozbawione były funduszów i nie posiadały pełnomocnictw wykonawczych zagwarantowanych ustawami.

W przeciwieństwie do składu samorządów gminnych i powiatowych skład samorządów szkolnych jest taki, że większość w nich jest zawsze przychylna szkolnictwu, wchodzi tam bowiem inteligencja, rodzice dzieci uczęszczających do szkoły i osoby fachowe—nauczyciele.

Przy takim składzie można się spodziewać od b. roku poprawy stosunków w szkolnictwie, gdyż samorządy te na mocy ustawy z dnia 28 lutego 1922 roku Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 143, zaczną korzystać z szerszych a niezbędnych pełnomocnictw: jak uchwalenie budżetu na zakładanie i utrzymywanie szkół, wynikającego z faktycznej potrzeby szkolnictwa, nie zaś jak dotychczas samorządy gminne i powiatowe, które te rzeczy ujmowały z punktu widzenia korzy-

ści materjalnej, nie doceniając lub zgoła nie rozumiejąc potrzeb szkolnictwa, opanowały najlepszym usiłowaniom jednostek lub samorządów szkolnych.

Przytoczę przykłady na dowód, że spraw szkolnictwa nie można przekazać samorządom gminnym i powiatowym w całym kraju do decydowania a znosząc odrębność władz szkolnych podporządkowywać je władzom politycznym, bez zgubnego na rozwój szkolnictwa wpływu.

Rada gminna nie uchwala potrzebnych sum na remont szkół, lub je uchwala a wójt znów nie ściągnie na czas, więc do remontu przystępuje się w wrześniu lub i później, a kończy się go w listopadzie, albo i później.

Radnym, którzy pieniędzy nie uchwalili, lub wójtowi, który uchwalonych nie ściągnął zdaje się, że to są sprawy, które można odwlekać, bez widocznej straty. Ale są przecież tacy, którzy tracą na tem. Najpierw rodzice, których dzieci z tego powodu nie uczęszczają do szkoły i tracą rok szkolny, bo nauczyć w przeciągu 10 miesięcy jest niemożliwem, gdyż umysł dziecka to nie skrzynia, (jak może rozumują samorządy gminne i niereagujące na taki stan rzeczy powiatowe), którą można napełnić w dowolnym przeciągu czasu; umysł dziecka bowiem może przyjąć w ciągu godziny, dnia, czy miesiąca pewne nieprzekraczalne dla tej ilości czasu maximum wiedzy. Tak się stało w jednym roku. Stracili na tem rodzice, straciła dziatwa, nauczyciel nie wyczerpał wyznaczonego w programie zakresu nauki, co obniżyło poziom umysłowy danego oddziału, danej szkoły.

Cóż na to wydział powiatowy? Czy zapobiegł chociaż temu, by to się nie powtórzyło w następnym roku?

Nie. Remont znów zaczęto w spóźnionym terminie, przez co dowiedziono, że sprawę rozpoczęcia nauki w przepisanym terminie uważa się za rzecz nie bardzo pilną.

Inaczej te rzeczy przedstawiają się w miastach większych, gdzie wydziały szkolne tworzone przy magistratach pojmują w całej pełni swe zadania.

W gminach natomiast gdzie wójt lub sekretarz urzędu zajmował życzliwe stanowisko dla szkolnictwa zabiegał o rozwój tegoż w danej gminie, tam sprawy te stały nie najgorzej, bo w drodze sprytu udało się coś dla szkolnictwa uzyskać.

Ale tu nie chodzi o jedną, dwie, czy sto gmin w państwie, chodzi o stan oświaty w kraju całym, i opieki nad nim nie można pozostawiać woli lub usposobieniu jednostek wchodzących w skład samorządów gminnych i powiatowych, które jak uczy doświadczenie w większości swego składu, do woli swej w dziedzinie sz szkolnictwa w dobie obecnej nie dojrzały.

Inspektor szkolny występuje na plenum sejmiku powiatowego z projektem powiększenia sieci szkolnej. Projekt jako wróżący podwyższenie podatków większości członków sejmiku nie podoba się—projekt upada. Inspektor zabiega, by projekt nieco w mniejszym zakresie przeprowadzić na posiedzeniu sejmiku. Wówczas powstaje chęć nawet pozbycia się tak dokuczliwego Inspektora, żądającego wprawdzie rzeczy zbawiennych dla powiatu, lecz według poglądów większości nieprzynoszących realnych korzyści bezpośrednich.

Gdyby więc Inspektor był zależnym od władzy politycznej, podlegałby tem samem Wydziałowi powiatowemu, które przewodniczącym jest Starosta. Starosta nie mogąc negować uchwał samorządu zmuszony będzie uczynić zadość życzeniom tegoż, wskutek czego Inspektor szkolny będzie mógł działać tylko po myśli sejmiku.

Zależność gospodarcza wytworzy zależność personalną, a co za tem idzie służalstwo, koterje etc. co było w b. Galicji i wprowadzi do szkoły atmosferę partyjności i zatruje demokratycznego jej ducha.

Szkolnictwa, bez zgubnego nań wpływu, nie można podporządkować technice machiny administracyjnej, władz politycznych jak i inne dziedziny życia społecznego, bo inaczej należy traktować nauczycielstwo, niż innych pracowników państwowych; ponieważ nauczycielstwo, nie tylko jest pracownikiem przy swoim warsztacie, lecz w częci organizatorem swego warsztatu.

Głos nauczycielstwa stosownie do postępu ducha demokratycznego musi zyskiwać w sprawach urządzenia szkoły coraz rozleglejsze wpływy: te przynajmniej, które ma zapewnione w samorządach szkolnych, a których nie posiada wcale w samorządach szkolnych i powiatowych. Samorządy gminne i powiatowe mają sprawy inne, więcej zwykle zdaniem ich pilne, niż szkolnictwo. Władze zaś szkolne i samorządy szkolne spraw innych, mniej ważnych nie mają.

A są to przecież sprawy dzisiaj najważniejsze i najpilniejsze, bo państwo musi bez zwłoki zapełniać te braki kulturalne, jakie odziedziczyło od zaborców w stuletniej niewoli tj. ciemnoty większości masy ludowej i analfabetyzm. Wyraźne dzisiaj z smutkiem dostrzegalne jest piętno zaborcy.

Prawa ciemiezców nie mogłyby być dla nas czemś godnem wykonania, czuliśmy w niem ciągle zamach na nasz stan posiadania, na swobodę ruchów i cały szereg dóbr potrzebnych dla narodu wolnego.

Nauczyliśmy się więc omijać to prawo, traktować je jako „malum necessarium“, ale jednocześnie w mniej świadomej części społeczeństwa wsączyło się powoli jak trucizna, nieposzanowanie dla prawa wogóle.

Sposoby stosowane przez wychowawców zawsze oddźwiek znajdują w metodach wychowanków.

A więc dzisiaj właśnie uzależniać władze szkolne od władz administracyjnych równoznacznem byłoby z zahamowaniem rozwoju szkolnictwa.

Chodzi bowiem nie o rzecz martwą sprawności administracyjnej, lecz o rzecz realną, do życia przeznaczoną, — o wychowanie obywatela kraju.

Zadania szkolnictwa jako instytucji wychowującej i kształcącej są olbrzymie. Od rozwoju tegoż zależy kulturalny, społeczny a w części i ekonomiczny rozwój narodu.

W odróżnieniu od innych dziedzin życia społecznego „szkoła rzeczom ludzkim jest najpożyteczniejsza“ jak zaznaczył w dziele swojem „ O poprawie Rzeczypospolitej“ Modrzewski; nie mogą więc jej władze podlegać władzom politycznym bez zgubnego wpływu na szkolnictwo.

Mając na względzie dobro szkolnictwa organizacje nauczycielskie wystąpiły z protestem przeciw projektom Rządu podporządkowania władz szkolnych władzom politycznym. Społeczeństwo również nie powinno patrzeć obojętnem okiem na projekty zmierzające do obalenia systemu istniejącego odrębności władz szkolnych, lecz przez usta swoich przedstawicieli w Sejmie zaoponowano, jeżeli pragnie, by szkolnictwo mogło sprostać swoim zadaniom, co możliwem jest wtedy, kiedy uniezależnione jest ono od wszelkich wpływów politycznych.

MICHAŁ SACHAJDAK-KRZESICKI
Kierownik Szkoły powszechnej
w Opatówku

TEKST PROTESTU.

Podpisane organizacje nauczycielskie zakładają stanowczy protest przeciwko projektom rządu zmierzającym do podporządkowania władz szkolnych, a tem samem i szkolnictwo — władzom politycznym.

Dla zabezpieczenia rozwoju szkolnictwa i niezbędnego uniezależnienia go od wszelkich wpływów politycznych, ze względu na wprowadzony już system odrębności władz szkolnych, zawarowany zgodnemi z konstytucją ustawami szkolnemi—w obawie przed możliwością usunięcia się całego szeregu poważnych pedagogów z najważniejszych stanowisk administracji szkolnej—gdy zamierzona reforma nietylko nie spowoduje oszczędności w wydatkacsh, ani nie powiększy sprawności administracyjnej ani nie podniesie powagi władzy, lecz zniweczy już wydźwignięte zręby własnego polskiego systemu szkolnictwa.

Podpisane organizacje ostrzegają społeczeństwo i wszystkie czynniki decydujące przed temi zgubnemi zakusami, osłabiającemi młody organizm Państwa Polskiego i burzącemi przyszłość odradzającej się szkoły polskiej.

Warszawa, dn. 3 marca 1923 roku.

Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych,
Stowarzyszenie Chrześc.-Narodowego Nauczycielstwa Szkół powszechnych w Polsce,
Towarzystwo Nauczycieli Szkół Srednich i Wyższych,
Zwiazek Zawodowy Nauczyciel. Polskich Szkół Średnich,
Związek Inspektorów Szkolnych w Polsce.

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej“ Aleja Józefiny 1.